

Mam własny nekrolog w pudełku po butach,  
a może to tylko wycinek z gazety,  
coś o nagłej śmierci.

Na pewno nie o narodzinach,  
to się po prostu nie zdarza w tej części  
planu.

Podobno boskiego, chociaż wciąż nachodzą  
wątpliwości i duchy minionych świąt.  
Niedokończonych z powodu ości wbitej  
w stół.

Na sztorc,  
wisiał na niej opłatek,  
aby ograniczyć do minimum ciąg życzeń.

I tak się nie spełniały, poza nielicznymi wyjątkami.  
Lecz o nich nie warto wspominać,  
wszyscy byli już pijani.

Śpiąc na sianku, przykryci obrusem  
z plamami barszczu. Za którymś razem

zacząłem pisać dziennik.

Zaginął w pudełku. Tym samym.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

wierszokleta, dodano 11.06.2017 20:15

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).